



Michael North, *Historia Bałtyku*, tł. Adam Peszke, red. Jörg Hackmann (Klio w Niemczech, t. 24), Niemiecki Instytut Historyczny, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2018, ss. 473, ISBN 978-83-66018-7

Morze Bałtyckie jest obecnie wspólnym akwenem Szwecji, Finlandii, Estonii, Łotwy, Litwy, Rosji, Polski, Niemiec oraz Danii i wielokrotnie było już przedmiotem zainteresowania badaczy próbujących określić znaczenie Bałtyku dla poszczególnych krajów. W odróżnieniu od poprzednich studiów *Historia Bałtyku* Michaela Northa jest przekrojowym spojrzeniem na dzieje basenu Morza Bałtyckiego od powstania pierwszych osad aż po XXI w. Tak szerokie ramy chronologiczne oraz wszechstronne ujęcie tematu jest pionierskim przedsięwzięciem, wyróżniającym się na tle wcześniejszej historiografii (np. prac Davida Kirby'ego<sup>1</sup> czy Mattiego Klinge'a<sup>2</sup>). Pozycja ta odniosła sukces w niemieckim środowisku naukowym<sup>3</sup>, a następnie została przetłumaczona na język angielski i również wzbudziła duże zainteresowanie<sup>4</sup>.

Związki Michaela Northa odzwierciedla jego kariera naukowa – pracował na uniwersytetach w Hamburgu, Kilonii, Bielefeld, Rostocku, a od 1995 r. wykłada na Uniwersytecie w Greifswaldzie. Od wielu lat specjalizuje się w historii gospodarczej Europy wczesnonowożytnej. Jest to widoczne w omawianej publikacji, której fragmenty poświęcone sprawom gospodarczym należą do najciekawszych i zdecydowanie najlepszych. Mimo tej koncentracji na sprawach gospodarki autor opisuje również kwestie kulturalne, społeczne i polityczne.

Napisana w niezwykle przystępny sposób monografia adresowana jest zarówno do historyków, jak i do szerokiego grona pasjonatów Klio. Synteza dziejów Bałtyku – jak wiele analogicznych opracowań – bazuje na opracowaniach poszczególnych zagadnień. Wielkim atutem pracy jest wykorzystanie publikacji z różnych obszarów językowych. Autor swobodnie przywołuje prace nie tylko niemiecko- i angielskojęzyczne,

<sup>1</sup> David KIRBY, *The Baltic World, 1772–1993: Europe's Northern Periphery in an Age of Change*, London 2017.

<sup>2</sup> Matti KLINGE, *The Baltic World*, Helsinki 1995.

<sup>3</sup> Monografia ta ukazała się w Niemczech jako: Michael NORTH, *Geschichte der Ostsee. Handel und Kulturen*, München 2011. Por. Antjekathrin GRASSMANN, [rec.] Michael NORTH, *Geschichte der Ostsee. Handel und Kulturen*, Vierteljahrschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte, Bd. 99: 2012, H. 4, s. 483–484, DOI: 10.15463/rec.1189721402; Matthias RANGE, [rec.] Michael NORTH, *Geschichte der Ostsee. Handel und Kulturen*, German History, vol. 31: 2013, no. 2, s. 289–291, DOI: <https://doi.org/10.1093/gerhis/ghs105>.

<sup>4</sup> Michael NORTH, *The Baltic: A History*, trans. Kenneth KRONENBERG, Cambridge–London 2015. Por. Orel BEILINSON, [rec.] Michael NORTH, *The Baltic: A History*, Journal of World History, vol. 28: 2017, no. 2, s. 288–290; Catherine GIBSON, [rec.] Michael NORTH, *The Baltic: A History*, Slovo: An Interdisciplinary Journal of Russian, East-Central European, and Eurasian Affairs, vol. 28: 2016, no. 1, s. 60–61, DOI: 10.14324/111.2057-2212.037; Dean W. BENNETT, [rec.] Michael NORTH, *The Baltic: A History*, Scandinavian Studies, vol. 87: 2015, no. 4, s. 535–540.

lecz także te napisane w językach polskim, szwedzkim czy francuskim. Wykorzystanie tak szerokiej literatury przedmiotu jest walorem pracy, ponieważ zapewnia różnorodność spojrzenia na problematykę, wynikającą często z różnych interesów politycznych czy gospodarczych. Mimo że w tym syntetycznym ujęciu brakuje tezy badawczej oraz autorskich podsumowań, to wydaje się, że monografia stawia sobie za cel opisanie regionu bałtyckiego jako jednolitego kręgu kulturowego. Bardzo często jednak wnioski autor pozostawia czytelnikowi.

Struktura pracy, składającej się z dziewięciu rozdziałów, jest przejrzysta. Układ chronologiczny nadaje pracy klarowności, a wywód cechuje się dużą jasnością. Każdy rozdział dotyczy jednego etapu dziejów państw położonych nad Morzem Bałtyckim. Warto zwrócić uwagę na przemyślaną i stałą budowę każdego rozdziału. Na początku autor prezentuje jedno z miast bałtyckich. Zazwyczaj są to ośrodki, które w jakiś sposób wyróżniały się w danej epoce, jednak kryterium, którym kierował się badacz podczas wyboru danego miasta, nie zostało sprecyzowane. Raz jest to Wolin, który był istotnym centrum handlowym w X stuleciu, innym razem jest to ośrodek, który został zmodernizowany, jak Sztokholm w XVI w. W dalszych podrozdziałach M. North opisuje historię polityczną, gospodarczą, relacje władza–społeczeństwo, a w ostatnich fragmentach odnosi się do rozwoju szeroko pojętej kultury. Ukazuje pewne podobieństwa i różnice w regionach w jednym okresie dziejów, a także unaocznia wpływy kulturowe z Europy Zachodniej, które zostały zaadaptowane w regionie Bałtyku.

Pierwszy rozdział dotyczy początków osadnictwa trzech ludów nad Morzem Bałtyckim: Wikingów, Słowian i Bałtów. Okres ten charakteryzował się licznymi walkami i wzajemnymi podbojami terytorialnymi. Słowianie rywalizowali z Ottonami, a Bałtowie ze szwedzkimi Wikingami o jak największy dostęp do wybrzeża Bałtyku. Głównym powodem potyczek był handel, który ostatecznie pogodził wszystkie plemiona. Był on istotny w rozwoju gospodarczym każdego ludu. Jednak region ten łączyła nie tylko współzależność gospodarcza, lecz także religia. Michael North wskazuje, że plemiona wierzyły w podobnych bogów, ale cechowały je różne praktyki. Bogom przypisywano odpowiedzialność za zjawiska astronomiczne. Animistyczny kult natury jednak często występuje wśród ludów pierwotnych, dlatego uznanie przez autora tego zjawiska za element, który wyjątkowo łączył te społeczności, nie jest dobrym argumentem<sup>5</sup>. Trafnym spostrzeżeniem natomiast jest to, że w tym okresie istniała żywa wymiana kulturowa pomiędzy ludami basenu Morza Bałtyckiego. Dowodzą tego różne artefakty, takie jak kamienie runiczne czy biżuteria i grzebień<sup>6</sup>.

Następny rozdział opowiada o wpływie chrześcijaństwa zachodniego na region bałtycki. Autor charakteryzuje okres chrystianizacji jako narzucony, buntowniczy i krwawy, podkreślając rolę władców chrześcijańskich, którzy często wykorzystywali chrystianizację jako pretekst do podbojów nowych terenów. Ta ekspansja z jednej

---

<sup>5</sup> Mircea ELIADE, *W poszukiwaniu historii i znaczenia religii*, tł. Agnieszka GRZYBEK, Warszawa 1997, s. 69–71.

<sup>6</sup> Zob. Birgit SAWYER, *The Viking-Age Rune-Stones: Custom and Commemoration in Early Medieval Scandinavia*, Oxford 2000; Matti KLINGE, *Bałtycki świat*, tł. Jarosław SUCHOPLES, Helsinki 1998.

strony sprowokowała w XIII i XIV w. liczne walki o dostęp do morza i rozszerzenie terytorium, z drugiej – była motorem dla kolonizacji ziem nadmorskich i zakładania miast, co wydaje się naturalną konsekwencją rozwoju regionu. Ważnym spostrzeżeniem autora jest zwrócenie uwagi na sytuację religijno-kulturową. Przez działalność misyjną i przyjmowanie przez kolejne ludy religii chrześcijańskiej zaczęły ze sobą sąsiadować dwa wyznania – katolicyzm i prawosławie. To zderzenie miało ogromny wpływ na sytuację kulturowo-polityczną Europy Środkowo-Wschodniej. Michael North podkreśla również zachodzącą asymilację kulturową – westernizację regionu bałtyckiego przez narzucenie chrześcijaństwa.

Rozdział trzeci nosi tytuł: *Hanza i monarchie*. Na wstępie zostały w nim opisane wpływy handlowe potężnego związku miast na sytuację gospodarczą w basenie Morza Bałtyckiego. Następnie autor przechodzi do przejmowania funkcji handlowych miast przez państwa, szczególnie unię kalmarską (1397). Także na przykładzie unii polsko-litewskiej (1385) M. North pokazuje, że monarchie zmieniły układ sił nad *Mare Balticum*. Jednak nie można odnaleźć odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób się to stało. Wraz z powstawaniem monarchii niemal w sposób naturalny powstało nowe społeczeństwo. Autor bardzo barwnie ukazuje ruchy osadnicze, sytuacje demograficzne i epidemie w krajach regionu bałtyckiego. Wskazuje także na jego jedność w kwestii architektury – gotyk ceglany i na „wspólny język”, którym był średnio-dolno-niemiecki. Te czynniki sprawiły, że kraje leżące nad Morzem Bałtyckim można nazwać jednolitym regionem.

Opis sytuacji krajów nadbałtyckich w czasie reformacji i renesansu nordyckiego można znaleźć w kolejnym rozdziale. Michael North zwrócił uwagę, że reformacja jeszcze trwalej połączyła kraje znajdujące się nad Morzem Bałtyckim. Protestantyzm zyskał bowiem wówczas ogromną popularność wśród mieszkańców wybrzeża Bałtyku. Wydaje się, że to współpraca handlowa mogła być przyczyną rozwoju i transferu idei. Także w okresie reformacji widać zmiany w sytuacji handlowej. Mimo wcześniejszej wymiany towarowej z Europą Zachodnią, to dopiero w tym okresie Holendrzy i Anglicy zaczęli importować dobra z portów bałtyckich na dużą skalę. Jednym z najczęściej importowanych towarów było zboże – główny produkt gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej typowej dla basenu Bałtyku. Autor drobiazgowo opisuje kwestie gospodarcze, co zmienia rozłożenie akcentu i przenosi uwagę z reformacji na kwestie ekonomiczne. Omawiając zjawisko renesansu nordyckiego, konkluduje, że został stworzony przez przyjezdnych niderlandzkich rzemieślników. Stanowi to potwierdzenie procesu westernizacji.

W części piątej M. North opowiada o etapie historii bałtyckiej, w którym militarnie dominowała Szwecja. Walka o *Dominium Maris Baltici* nie została jednak szczegółowo opisana. W podrozdziale o historii politycznej można natomiast znaleźć dużo informacji na temat sytuacji wewnętrznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, choć wywód autora nie zawsze jest precyzyjny i nie zawsze jest wolny od błędów. Opis panowania Władysława IV (1632–1648) i Jana Kazimierza (1648–1668) nie zostały rozdzielone i odbiorca może czuć się zagubiony w faktografii podanej przez M. Northa. Zwraca on również uwagę, że dominacja szwedzka nie miała tylko wymiaru politycznego, lecz także opierała się w dużej mierze na rozwoju eksportu metali. Zmiana zapotrzebowania na zboże na rynku Europy Zachodniej spowodowała kryzys w innych

państwach, które wcześniej bazowały na jego eksporcie. W kwestii wzorców kulturowych postępowała westernizacja, owocująca ujednoceniem kultury.

Wzrostowi znaczenia Rosji i jej wpływu na kraje basenu Morza Bałtyckiego miał zostać poświęcony rozdział szósty. Jednak gdyby nie tytuł rozdziału, można by odnieść wrażenie, że jest to część dedykowana historii Prus w XVIII w., ponieważ autor poświęca zdecydowanie więcej miejsca historii państwa Hohenzollernów, a przecież Piotr Wielki i jego następczyni mieli znaczący wpływ na politykę europejską<sup>7</sup>. Dlatego opis integracji administracyjnej Inflant z Imperium Rosyjskim nie jest wystarczającym wyjaśnieniem wzrostu znaczenia tego kraju. Należy jednak docenić niezwykle dokładne przedstawienie sytuacji Prus. Drugim głównym wątkiem tego rozdziału jest kwestia rozprzestrzeniania się idei oświeceniowych oraz zachodnich prądów kulturowych. Naturalnie pierwszymi odbiorcami były miasta portowe, które stały się głównym źródłem wymiany kulturowej i w dużej mierze decydowały o jej rozpowszechnianiu w innych regionach. Autor zaobserwował, że to głównie duże miasta odgrywały rolę nośników nowych idei.

Następny rozdział, zatytułowany *Nordycki romantyzm* porusza niektóre aspekty historii XIX w. Najpierw autor pokazuje reakcje regionu na podboje Napoleona, jednak bardziej skupia się na sposobach tworzenia narodowej tożsamości. Należy zauważyć, że każde państwo wybrało inną drogę i wyraźnie zarysowały się różnice w zakresie rozwoju narodowości. Obok zagadnienia tożsamości zostały tu poruszone kwestie uprzemysłowienia i przeorganizowania struktury społecznej. W wieku XIX pojawia się po raz pierwszy nowy sposób wykorzystania Morza Bałtyckiego. Ludność zaczęła nad morzem odpoczywać, co prowadziło do powstawania licznych kąpielisk i co wpływało na powstanie oraz rozwój turystyki wodnej. Wydaje się, że autor upatruje przyczynę tej zmiany w kulturze, która zaczęła z większym zainteresowaniem patrzeć na Morze Bałtyckie.

Część ósma przybliży historię krajów bałtyckich od 1905 do 1945 r. Był to okres wielkich zmian, obejmujących m.in. granice państw, jednak wspólnym mianownikiem dla obszaru Morza Bałtyckiego było dążenie państw do uzyskania lub utrzymania niepodległości, co M. North ukazał bardzo celnie. Ten okres został przedstawiony także jako czas przemian gospodarczych. Już w poprzednim rozdziale pojawił się motyw powstającego rozłamu rozwojowego wśród państw basenu Morza Bałtyckiego, a w XX w. ten podział zaostrzył się jeszcze bardziej. Było to spowodowane kryzysem ekonomicznym w latach trzydziestych XX w. Kraje nordyckie go nie odczuły, a państwa bałtyckie i Rzeczpospolita – w niewielkim lub średnim stopniu. Co ciekawe, pojawiły się także dwa nurty kulturowe. Poza wspomnianą westernizacją kraje zaczęły tworzyć narodową tożsamość kulturową.

Powstające różnice między krajami skandynawskimi a resztą regionu Morza Bałtyckiego uwypukliła sowietyzacja opisana w rozdziale dziewiątym. Nowa sytuacja polityczna na terytorium państw bałtyckich i Polski spowodowała zmiany w gospodarce. Wprowadzona pod przymusem kolektywizacja rolnictwa i nacjonalizacja przemysłu nie poprawiły sytuacji gospodarczej państwa polskiego. Można jednak znaleźć pewne pozytywne strony nowego porządku: rozpoczęto budowę dużych stoczni na wybrzeżu

<sup>7</sup> Zob. Richard PIPES, *Rosja carów*, tł. Władysław JEŻEWSKI, Warszawa 2015.

i produkcję statków. Powstał także nowy ład społeczny. Żelazna kurtyna nie pozwoliła jednak rozwinąć się państwom bałtyckim tak, jak udało się to krajom skandynawskim, które wówczas wykształciły model państwa opiekuńczego. Po drugiej wojnie światowej powstało tam wiele dużych firm, takich jak IKEA czy Nokia. Obok gospodarki także kultura państw nadbałtyckich uległa podziałowi.

Ostatni rozdział autor poświęcił opisowi integracji państw regionu bałtyckiego z Unią Europejską. Skupia się na budowie demokratycznej gospodarki i administracji w Polsce i państwach bałtyckich. Wymienia przykłady współpracy w regionie i tłumaczy, jak próbuje on zaistnieć w UE. Można powiedzieć, że jest to rozdział nie tylko opisujący współczesność, lecz także zawierający indywidualną ocenę sceny politycznej, sformułowaną przez autora. Jego spojrzenie na najnowsze wydarzenia może być interesujące szczególnie dla polskiego czytelnika.

*Historia Bałtyku* M. Northa jest nie tylko ciekawą lekturą, lecz także wszechstronną syntezą dziejów regionu. Porusza wiele wątków, zaczynając od opisanie historii politycznej różnych państw, przez kwestie gospodarcze, kończąc na kulturze, czym wprowadza czytelnika w skomplikowany świat basenu Morza Bałtyckiego. Przegląd historii tego regionu od pierwszych osad aż po współczesność ukazuje ciągłość kulturową, polityczną i handlową. Jednak wydaje się, że nie zawsze autor dopowiada pewne kwestie, które mogą być ważne. I tak na przykład można znaleźć opisy rozpowszechniania się malarstwa niderlandzkiego w krajach wybrzeża Morza Bałtyckiego, a brakuje pytania o wpływ tego zjawiska na kulturę regionu. Czytelnik nieraz odczuwa brak krótkich podsumowań, które pozwoliłyby na poznanie perspektywy autora. Niekiedy narracja rozłożona jest nierównomiernie pomiędzy opisami poszczególnych krajów regionu. W rozdziale szóstym: *Wzrost znaczenia Rosji* większy nacisk został położony na historię Prus niż na kraj zamieszczony w tytule rozdziału. Jednocześnie autor poświęca niewiele miejsca na historię imperium rosyjskiego. Nie porusza chociażby sprawy reform Piotra Wielkiego, choć doskonale pasowałyby one do *leitmotiwu* książki, jakim jest westernizacja. Można odnieść wrażenie, że Rosja nie była aż tak związana z Morzem Bałtyckim. Podobnie została opisana polityka międzynarodowa prowadzona przez Rzeczpospolitą. Przy czym, co należy podkreślić bardzo dobitnie, sytuacja wewnętrzna państwa polsko-litewskiego została dokładniej opisana przez autora.


Monografia pokazuje proces westernizacji regionu bałtyckiego, skupia się głównie na wpływach kulturowych i handlowych krajów zachodnich na państwa wybrzeża Morza Bałtyckiego. Jest to ciekawe ujęcie tematu, choć zmusza do refleksji nad możliwością podobnych wpływów ze strony wschodniej. W tym celu należy najpierw zastanowić się nad kwestią jedności kulturowej, albo jej braku, wśród krajów leżących nad Bałtykiem. Synteza M. Northa bardzo wyraźnie opisuje ten region jako prawie homogeniczny pod względem wyznania oraz języka. To wszystko wskazuje na jednolitość kulturową, którą stworzyła kultura zachodnia. Jednak należy zauważyć, że zjawisko udowodnione powyżej przestało istnieć wraz z zakończeniem drugiej wojny światowej i w momencie, kiedy Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich podporządkował sobie państwa bałtyckie i Polskę. Wtedy kraje te zostały odcięte od dostępu do kultury zachodniej, co podzieliło region bałtycki na dwie kulturowe części. Ta sytuacja również pokazuje, że wszystkie wpływy, które połączyły basen Morza Bałtyckiego i zostały opisane w pracy, przyszły nad Bałtyk z Zachodu. Innymi słowy,



to kultura Zachodu połączyła kraje bałtyckie. Wydaje się, że odpowiedzią na pytanie, dlaczego historia Bałtyku jest istotna, może być wskazanie na powiązania gospodarczo-społeczno-kulturowe tych państw.

Narracja książki jest prowadzona żywo i przejrzyście, a fakty są zebrane w logiczny i przekonujący wywód. Autor często zmusza czytelnika do przemyślenia i samodzielnej interpretacji faktów, jednocześnie nie podając „właściwej” odpowiedzi, za to liczne przypisy pozwalają sięgnąć po inne publikacje w celu pogłębienia znajomości tematu. Mimo paru niedociągnięć trzeba podkreślić, że *Historia Bałtyku* jest pozycją wartą przeczytania, która zapewni sobie stałe miejsce wśród literatury historycznej.

Agata E. Niedzielska\*

 <https://orcid.org/0000-0002-7838-0571>



---

\* Instytut Historyczny, Uniwersytet Warszawski,  
 [agayaniedzielska@gmail.com](mailto:agayaniedzielska@gmail.com)